

Sygn. akt. IV Ka 448/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska - Trzecka (sprawozdawca)

Sędziowie SO Piotr Kupcewicz

SO Danuta Lesiewska

Protokolant stażysta Mateusz Pokora

przy udziale Jerzego Koźmińskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2014 roku

sprawy **W. W.**

oskarżonego z art. 286§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szubinie

z dnia 12 marca 2014 roku - sygn. akt II K 503/12

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 448/14

UZASADNIENIE

W. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szubinie z dnia 12 marca 2014 roku sygn. akt II K 203/12 został uznany za winnego tego, że w okresie od 17 października 2011 roku do 25 października 2011 roku w miejscowości S. doprowadził przedsiębiorstwo (...) sp. zo.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd co do swojej sytuacji finansowej w ten sposób, że w w/w okresie zakupił węgiel ekogroszek, węgiel groszek i węgiel orzech wprowadzając w błąd przedstawiciela P.(...). L. nie informując go o swojej złej kondycji finansowej i prowadzonych wobec jego osoby postępowaniach egzekucyjnych na co zostały wystawione faktury Vat nr (...) z terminem płatności na dzień 7.11.2011r., nr (...) z terminem płatności na dzień 15.11.2011r. i nr (...) z terminem płatności na dzień 15.11.2011r., których to nie uregulował wyrządzając starty w łącznej kwocie 42.306,10 złotych, działając na szkodę Przedsiębiorstwa (...) sp. zo.o. to jest przestępstwa z art. 286§1 kk i za to na podstawie tego przepisu został skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzono mu grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych stawka.

Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 1, 2, 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 KK poprzez jego zastosowanie, mimo iż czyn oskarżonego nie wypełnia znamion tegoż przestępstwa, bowiem zachowanie się oskarżonego nie wskazuje, iż działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego;

2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

- art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 2 KPK, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, zwłaszcza poprzez pominięcie i nieustosunkowanie się przez Sąd do ujawnionych okoliczności, z których wynika, iż przedstawiciele pokrzywdzonej spółki, znali sytuację finansową oskarżonego, w tym również fakt, iż oskarżony nie pozostawał we wspólności majątkowej małżeńskiej,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż oskarżony W. W. działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego - przedsiębiorstwo (...) z o.o. oraz ustalenie stanu faktycznego z pominięciem okoliczności, iż pokrzywdzonej dobrze znana była kondycja finansowa oskarżonego, a zatem oskarżony swoimi działaniami nie mógł wprowadzić jej w błąd, mianowicie zarówno pracownicy firmy (...), jak i jej właściciel E. T. podejmując ponowną współpracę, mieli świadomość rzeczywistej sytuacji majątkowej oskarżonego i podejmując dalszą współpracę godzili się na ryzyko gospodarcze z tym związane.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego W. W., względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy zasługiwała na uwzględnienie, w konsekwencji musiała doprowadzić do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Odnosząc się do obowiązku sądu przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i rozważenia całokształtu materiału dowodowego oraz jego oceny noszącej cechy swobodności, nie zaś dowolności należy wskazać na wypracowane w judykaturze kryteria pozwalające na ocenę czy działanie sądu dotknięte było wadami mającymi wpływ na treść wyroku.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów przekonanie sądu

o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wówczas, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, w sposób wskazujący na dążenie do poznania prawdy i stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonej, jest zgodne ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku przy zachowaniu zasad prawidłowego rozumowania. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie odnosił się do powyższych dyrektyw prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego, które decydują o swobodnej, a nie dowolnej, ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.11.1990 r., WRN149/90, OSNKW 1990, z. 7-9, poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2005 r., SNO2/05, LEX nr 471932).

Uwzględniając powyższe dyrektywy prawidłowego przeprowadzenia postępowania i oceny zebranych dowodów oraz mając na uwadze zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie sąd

I instancji dopuścił się uchybienia poprzez dowolne i niezajdujące pełnego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym ustalenie, że oskarżony W. W. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrane w sprawie dowody i ich prawidłowa analiza w konfrontacji z wykładnią art. 286 § 1 kk. nie dają dostatecznych podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działania musi mieć wyobrażenie pożądanego dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza popełnienie oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel jak i sam sposób działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion podmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim / kierunkowym/ nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę / względnie wyzyskuje błąd/ ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion - wyrok SN z dnia 2004.01.14, IVKK192 / 03, LEX nr 84458.

Do przypisania oszustwa konieczne jest ustalenie, że sprawca działał w zamiarze wyłudzenia. Nie może decydować o zamiarze wyłudzenia sam fakt niepełnej informacji o złej kondycji finansowej oskarżonego, nota bene znanej pokrzywdzonemu z okresu poprzedniej współpracy zakończonej także procesem sądowym.

Przechodząc do rozważań szczegółowych, podzielić trzeba było w całości argumentację obrońcy co do braku podstaw przypisania oskarżonemu zamiaru oszukańczego wobec swojego kontrahenta.

Strona podmiotowa wymaga zachowania zamiaru bezpośredniego kierunkowego, a więc działanie sprawcy musi być celowe, zmierzające do uzyskania bezprawnej korzyści majątkowej, a nie wynikać li tylko z faktu niewywiązania się w terminie z zobowiązań.

„Okoliczność, że dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia na rzecz wierzyciela, sama w sobie nie dowodzi tego, iż dłużnik nie miał zamiaru wywiązać się z określonego zobowiązania. Również sam fakt istnienia zadłużenia w chwili dokonywania np. kolejnej transakcji z odroczonym terminem płatności, nie może być jedynym czynnikiem przesądzającym o zamiarze dokonania oszustwa. O zamiarze niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania świadczyć mogą jednak różne okoliczności obiektywne istniejące w chwili składania zamówienia przez sprawcę lub w chwili uzyskania określonego świadczenia. Do okoliczności tych możemy zaliczyć brak środków płatniczych powiązany z brakiem jasnych planów działalności na przyszłość, postępowanie sprawcy z uzyskanym towarem (np. szybka sprzedaż poniżej ceny zakupu), brak racjonalnego uzasadnienia dla podejmowanych decyzji gospodarczych (...)” (Kodeks Karny. Komentarz. R. Stefański, Wydawnictwo C.H.BECK, Wydanie 7, rok 2013, Legalis).

Rację ma obrońca, że zebrane w sprawie dowody wskazują, iż postępowanie oskarżonego z uzyskanym towarem nie daje podstaw do przyjęcia, iż nie miał zamiaru niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania wobec pokrzywdzonego. Jak wynika z ustaleń, węgiel ten nie został zbyty przez (...) innym podmiotom poniżej ceny zakupu. Firma oskarżonego stosowała do towaru nabytego z firmy (...) marżę w wysokości 20%. Natomiast po upływie terminu płatności wynikającego z dowodów sprzedaży oskarżony w ramach rozliczenia zwrócił część towaru swojemu kontrahentowi. Już tylko te bezsporne okoliczności wskazują, iż oskarżony nie podejmował czynności zmierzających do wyzbycia się węgla, które mogłyby świadczyć o zamiarze oskarżonego niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania wobec spółki (...).

Należało się zgodzić z argumentacją obrońcy i przytoczonymi poglądami doktryny i orzecznictwa wskazującymi na to, że jeżeli w chwili rozporządzenia mieniem, jego dysponent ma świadomość, że odbiorca tego świadczenia będzie miał trudności w dotrzymaniu ustalonego terminu zapłaty ceny, kredytu, to fakt ten wyklucza możliwość uznania, iż doszło tu do wprowadzenia w błąd co do możliwości wykonania określonego zobowiązania w ustalonym terminie.

Świadomość ta nie musi wynikać wyłącznie z informacji uzyskanych bezpośrednio od drugiej strony, ale wynikać może z wiedzy uzyskanej w ramach prowadzonej wcześniej współpracy gospodarczej" ((Kodeks Karny. Komentarz. R. Stefański, Wydawnictwo C.H.BECK, Wydanie 7, rok 2013, Legalis).

Zarówno z zeznań świadka D. W. oraz B. H. wynika, iż wyżej wymienieni, znali kondycję finansową firmy (...) nie tylko z tytułu danych wynikających z wypełnionej przezeń ankiety finansowej, ale głównie z tytułu wcześniejszej współpracy zakończonej przecież także niepowodzeniem. Spółki (...) oraz (...) już wcześniej prowadziły wspólne interesy, które zakończyły się skierowaniem sprawy do Sądu celem uzyskania nakazu zapłaty wobec firmy (...) oraz wyegzekwowaniem należności z tego tytułu za pośrednictwem komornika sądowego. Powyższe okoliczności potwierdzają również zeznania E. T., który zeznał, że „miał on już wcześniej przypuszczenia, że mogą być problemy z płatnością”. W tej kwestii nie można tracić z pola widzenia, że, iż pokrzywdzony T. i oskarżony znali się również na gruncie towarzyskim i rodzinnym, co dodatkowo uzasadnia wyżej wskazaną tezę.

Te okoliczności świadczą w sposób jednoznaczny o tym, iż E. T. i jego pracownicy zdawali sobie sprawę z faktu, iż oskarżony może mieć trudności w realizacji zobowiązania, a to wyklucza możliwość uznania, iż oskarżony w jakikolwiek sposób wprowadził prezesa firmy (...) oraz jego pracowników w błąd co do swojej sytuacji finansowej. Zdawali sobie oni bowiem sprawę, iż mogą pojawić się problemy z zapłatą za towar, a zatem z pełną świadomością przyjęli na siebie ryzyko, jakim było obarczone dalsze kontynuowanie współpracy z W. W..

W związku z tym nie kwestionując ustaleń faktycznych podjętych przez sąd meriti należało uznać, iż ocena materiału dowodowego i wyciągnięte przez sąd i instancji wnioski co do winy oskarżonego, nie mogą pozostawać pod ochroną normy wyrażonej w art. 7 kpk, zgodnie z którą organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Pominięcie w ocenie zamiaru jakim miał się kierować oskarżony wskazanych okoliczności musiała uzasadniać zarzut dowolnej oceny i sprzeczności z treścią zebranych dowodów.

W orzecznictwie podkreśla się, że kreowanie mylnego wyobrażenia o możliwościach spłaty zadłużenia w umówionym terminie, prowadzące do niekorzystnego rozporządzania mieniem, stanowi przestępstwo oszustwa. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2000 r. (sygn. akt II AKa 71/00 OSA.7-8.54), podkreślono, iż "ma to szczególne znaczenie w sytuacji nabywania towarów z opóźnionym terminem zapłaty, kiedy to w szeregu wypadkach strony naruszają podstawowe zasady prawa cywilnego i obyczaju kupieckiego, burząc pokładane w nich zaufanie kontrahenta, że właściwie wywiążą się z umowy, mimo że z góry wiadomym jest, o czym w sposób zamierzony nie informuje się, że jest to niemożliwe i spowoduje stratę jego majątku".

W realiach niniejszej sprawy rację ma autor apelacji, że analiza dowodów nie pozwala na wysnucie wniosku, aby w chwili zamawiania towarów oskarżony liczyła się z niemożnością spłaty zobowiązań i zataił faktyczną sytuację finansową jego firmy przed kontrahentami. Wręcz przeciwnie, zeznania świadków H. i T. świadczą o tym, iż byli oni świadomi problemów finansowych oskarżonego i świadomie podjęli ryzyko gospodarcze braku terminowej spłaty.

Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 sierpnia 2000 r. (sygn. akt II AKa 191/00) za wprowadzanie w błąd w rozumieniu przepisu art. 286 § 1 k.p.k. nie można uznać sytuacji, w której jeden z kontrahentów "mając pełną ocenę i świadomość trudności płatniczych oskarżonych oraz istniejącego już zadłużenia kontynuował postanowienia umowy, sprzedając dalej towary z opóźnionym terminem płatności (...). Tego typu świadome działanie pokrzywdzonego graniczące z ryzykiem gospodarczym w obrocie handlowym nie może uzasadniać oszustwa po stronie oskarżonych, nawet wówczas, gdy przez kilka lat od zdarzenia nie został on przez oskarżonych uregulowany, co niewątpliwie narusza zasady etyki kupieckiej".

Zgodzić się należy w całości z argumentacją apelującego, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do wprowadzenia w błąd kontrahenta oskarżonego poprzez wywołanie u nich mylnego wyobrażenia o niepogorszonej sytuacji finansowej

spółki, ani tym bardziej wyzyskania ich błędu, bowiem wiedzieli oni z faktu wcześniejszej współpracy, iż opóźnienia w płatnościach związane są z problemami finansowymi spółki.

Słusznie więc podnosi autor apelacji, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię.

Podobnie, sam fakt braku zapłaty za faktury nie wystarcza do uznania, iż mamy do czynienia z oszustwem. Kluczowa bowiem pozostaje ocena faktycznej możliwości spłaty zobowiązań oraz świadomości oskarżonego w tym zakresie, ale przede wszystkim jego zamiaru. Zamiar bezpośredni kierunkowy obejmuje zarówno cel jak i sposób działania. Jak podkreśla się w orzecznictwie - "Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania" (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., III KK 362/2006). Zatem postępowanie dowodowe musiałyby wykazać, iż oskarżony zamawiał towary przy świadomości niemożności zapłaty należnej za nie ceny, bądź w zamiarze uchylanie się od zapłaty w chwili nadejścia jego terminu, przy posiadania środków pieniężnych na ten cel. Jednocześnie, zamawiając towary, musiałyby stosować względem swojego kontrahenta oszukańcze zabiegi, mające na celu przekonanie ich, iż sytuacja finansowa spółki pozwala na bieżące regulowanie faktur, po to by uzyskać kolejne towary. W ocenie sądu okręgowego kompleksowa ocena okoliczności towarzyszących zamawianiu towarów przez oskarżonego, w tym relacji zachodzących pomiędzy nim a kontrahentem, nie daje podstaw do przyjęcia, że przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z oszustwem. Ustalenie, że oskarżony nie zapłacił określonej należności z tytułu zawartych umów, a zwracając towar rozliczył się z części należności, w realiach niniejszej sprawy nie pozwala na przypisanie mu zamiaru oszustwa, a może być jedynie rozważane jako niewywiązanie się przez niego z realizacji umowy cywilnoprawnej.

W świetle powyższych uwag uznanie przez sąd meriti, że oskarżony działając w zamiarze bezpośrednim kierunkowym w okresie od 17 października 2011 roku do 25 października 2011 roku w miejscowości S.doprowadził przedsiębiorstwo (...)sp zo.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd co do swojej sytuacji finansowej w ten sposób, że w w/w okresie zakupił węgiel ekogroszek, węgiel groszek i węgiel orzech wprowadzając w błąd przedstawiciela P.(...) L.nie informując go o swojej złej kondycji finansowej i prowadzonych wobec jego osoby postępowaniach egzekucyjnych na co zostały wystawione faktury Vat nr (...)z terminem płatności na dzień 7.11.2011r., nr (...)z terminem płatności na dzień 15.11.2011r. i nr (...)z terminem płatności na dzień 15.11.2011r., których to nie uregulował wyrządzając starty w łącznej kwocie 42.306,10 złotych, działając na szkodę Przedsiębiorstwa (...)sp. zo.o., stoi w sprzeczności z ujawnionymi w toku postępowania okolicznościami faktycznymi.

Dokonanie odmiennych ustaleń co do zamiaru i motywacji oskarżonego przez Sąd I instancji nastąpiło z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i na podstawie jednostronnej oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków B. H., D. W. i E. T. i wysnucia z nich wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego.

W tym stanie rzeczy należało dzieląc w pełni argumentację obrońcy oskarżonego, uznać, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw by uznać, że oskarżony W. W. wypełnił swoim zachowaniem znamiona zarzucanego jej przestępstwa oszustwa i uniewinnić go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku, kosztami procesu w sprawie obciążając, po myśli art. 632 pkt 2 pkp Skarb Państwa.